

DZIEN

10 stron

10
GR.**BYDGOSKI**

ILUSTROWANY

DRAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEŃ KOCIEWSKI
GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEŃ TCZEWSKI
ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGLEŃSKA — — — — —**

Redakcja i administracja, Bydgoszcz, ul. Dworkowa 25. Telefon, 22-18, Konto czekowe P. K. O. 206,988.

Premier gen. Sławoj-Składkowski podał się do dymisji wobec nieprawdopodobnego stanowiska ks. metropolity krakowskiego Sapiehy P. Prezydent Rzeczypospolitej dymisji nie przyjął

(ch) WARSZAWA, (tel. wł.). W dniu wczorajszym w godzinach po południowych Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął p. prezesa Rady Ministrów gen. dyw. Sławoja - Składkowskiego, który złożył Panu Prezydentowi swoje podanie o dymisję. Podanie szefa Rządu o dymisję ma treść następującą:

„Do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Zaszedł fakt NIE WYKONANIA WOLI PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ PRZEZ OBYWATELA POLSKIEGO W SPRAWIE KULTU NARODU DLA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Fakt ten będący OBRAZĄ MAJESTATU RZECZYPOSPOLITEJ zaistniał w czasie mego urzędowania, jako premiera Rządu i faktowi temu nie zdolałem zapobiec.

Proszę posłusznie Pana Prezydenta o niezwłoczne udzielenie mi dymisji ze stanowiska szefa Rządu.

Warszawa, dn. 23 czerwca 1937 r.

(—) Gen. Dyw. Sławoj - Składkowski“.

Powodem, który wywołał to podanie jest list ks. Metropolity Sapiehy z dnia 22 czerwca b. r. do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. W liście tym ks. Metropolita wyraża NIEMOŻNOŚĆ ZASTOSOWANIA SIĘ DO ŻYCZENIA PANA PREZYDENTA W SPRAWIE PRZECHOWANIA TRUMNY Z CIAŁEM MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO. PAN PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ DYMISJI NIE PRZYJĄŁ.

Oświadczenie Wydz. Wykonawczego Nacz. Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego

Wydział Wykonawczy Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego ogłosił poniższe oświadczenie:

Dnia 17 czerwca r. b. ks. Metropolita krakowski Sapieha wystosował do wydziału wykonawczego Komitetu uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego pismo, w którym oświadcza, że postanowił przeniesienie trumny ze zwłokami Marszałka Piłsudskiego z krypty św. Leonarda do krypty pod Wieżą Srebrnych Dzwonów.

Wydział wykonawczy Komitetu po otrzymaniu tego listu zwrócił się do ks. Metropolity o nie czynienie tego, gdyż przeniesienie trumny ze zwłokami Marszałka Piłsudskiego do krypty pod Wieżą Srebrnych Dzwonów będzie wymagało ponownego przeniesienia jej do innej krypty na czas wykonywania sarkofagu i wreszcie jeszcze ponownego przeniesienia dla ostatecznego złożenia w sarkofagu.

Na pismo Wydziału wykonawczego Komitetu, ks. Metropolita odpowiedział listem z dnia 20 czerwca r. b. oświadczając, że NIE zmienia swego postanowienia przeniesienia trumny Marszałka Piłsudskiego do nowej krypty.

Wobec tego stanowiska Wydział wykonawczy zwrócił się do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, który podzielając opinię Wydziału wystosował list do ks. Metropolity prosząc o pozostawienie na miejscu trumny Marszałka Piłsudskiego. Na list Pana Prezydenta

R. P. nadeszła od ks. Metropolity Sapiehy ODPOWIEDZ ODMOWNA.

Wobec tej WRĘCZ NIEPRAWDOPODOBNEJ WIADOMOŚCI I NIEMOŻNOŚCI WYWARCIA JAKIEGOKOLWIEK WPLYWU NA DECYZJĘ KS. METROPOLITY, Wydział wykonawczy

Narada na Zamku

(ch) Warszawa, 23. 6. (tel. wł.). Pan Prezydent R. P. przyjął wczoraj w obecności P. Marszałka Śmigłego - Rydza p. prezesa Rady Ministrów gen. Sławoj-

Rada Ministrów podziela stanowisko p. Premiera

(ch) Warszawa, 23. 6. (tel. wł.). W dniu 23 bm. w godzinach popołudniowych odbyło się pod przewodnictwem premiera generała Sławoja - Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów. Na posiedzeniu tym prezes Rady Ministrów poinformował członków Rządu o dalszym przebiegu wydarzeń, związanych

Rząd Chautemps tylko... gabinetem przejściowym Wróżą mu tylko 4 miesiące życia

Paryż (PAT). Prasa i koła polityczne przyjęły nowy gabinet Chautemps wprowadzając bez wielkiego entuzjazmu, ale z poważną ulgą. Komuniści, socjaliści i radykałowie podnoszą z ogromnym zadowoleniem, że „front ludowy” został całkowicie utrzymany i wyszedł cało z ostatniego wstrząsu. Opozycja w gruncie rzeczy jest zadowolona, że upadek gabinetu Bluma, który opierał się na pewnego rodzaju mistyce społecznej, wytworzonej w społeczeństwie, przeszedł bez żadnego poważniejszego

Komitetu stwierdza z całą powagą i naciskiem, że ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA PRZENIESIENIE ZWŁOK Z TRUMNĄ MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO SPADA WYŁĄCZNIE NA KS. METROPOLITĘ SAPIEHĘ, co niniejszym podaje się do publicznej wiadomości.

Składkowskiego, p. wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, p. ministra spr. zagr. Józefa Becka i p. gen. Wieniawę-Długoszowskiego

wstrząsu, jakiego się dość powszechnie obawiano.

Jeden z najwybitniejszych publicystów dep. Frossard wskazuje w „Homme Libre”, że gabinet Chautemps jest w stosunku do gabinetu Bluma tym, czym był gabinet Painlevé, po gabiniecie Herriot'a w 1935 r., a więc tylko gabinetem przejściowym.

W kołach dziennikarzy zagranicznych przewidują naogół, że nowy rząd potrwa 3 do 4 miesięcy.

ze sprawą przeniesienia zwłok Marszałka Piłsudskiego. Rada Ministrów wy-



raziła całkowitą jednogłośnieścią poglądów na tę sprawę.

Protest rady miejskiej m. st. Warszawy

WARSZAWA, 23. 6. (PAT). Wczoraj wieczorem w czasie trwania posiedzenia rady miejskiej m. st. Warszawy radny Tomczak zgłosił następującą rezolucję:

„Wobec OBRAZY MAJESTATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ przez ks. Metropolite krakowskiego, tymczasowa rada miejska m. st. Warszawy obradująca w momencie, gdy nadeszła do sali wiadomość o tym fakcie, postanawia przerwać natychmiast swoje posiedzenie, aby w ten sposób zaprotestować przeciwko niesłychanemu stanowisku obywatela polskiego w stosunku do NAJŚWIĘTSZYCH UCZUĆ NARODU POLSKIEGO“.

Rezolucji tej radni miejscy wysłuchali stojąc. Po odczytaniu rezolucji posiedzenie zostało natychmiast przerwane.

Warszawa, (PAT). Zarząd okręgu stołecznego Związku Legionistów Polskich wysłał pod adresem p. premiera gen. Sławoja Składkowskiego następującą depezę:

„W obliczu faktów, obrażających uczucia całego narodu i Majestatu Rzeczypospolitej, legionieci stolicy spieszą wyrazić panu Generalowi, jako szefowi rządu wyrazy żołnierskiego posłuszeństwa.“

(—) Zarząd okręgu stołecznego Związku Legionistów Polskich“.

Koncentracja niemieckich sił morskich na wodach hiszpańskich do akcji na własną rękę

Londyn. (PAT) Prasa angielska jednomyślnie stoi po stronie rządu brytyjskiego w sprawie incydentu z krążownikiem „Leipzig” i aprobuje stanowiska zajęte przez min. Edena.

Dzienniki przewidują, że Niemcy podejmą obecnie na własną rękę przy udziale floty włoskiej demonstrację morską wobec rządu w Walencji. Krążownik niemiecki „Koeln”, eskortowany przez trzy kontrtorpedowce „Tiger”, „Luchs”, „Leopard”, przybył do Algeciras, morskiej bazy wojsk gen. Franco, położonej o 5 mil na zachód od Gibraltaru. Krążownik „Leipzig” znajduje się niedaleko Ceuty blisko wybrzeży hiszpańskich. Pancernik „Admiral Scheer” opuścił Tanger, udając się w kierunku północnym. Oczekują tu, że koncentracja tych okrętów floty niemieckiej z udziałem jednego lub dwu kontrtorpe-

dowców włoskich na zewnątrz portu Walencji nastąpi dziś przed południem. Demonstracja morska odbyłaby się w pełnym szyku bojowym z przygotowanymi do strzału działami, ale nie oddano by żadnego strzału.

Reuter donosi z Lizbony: Wczoraj po południu odplynęły na morze Śródziemne następujące okręty niemieckie,

Niemcy i Włochy wycofują się z kontroli

Rzym. (PAT) Agencja Stefani komunikuje: Po skonstatowaniu wyniku ostatnich rozmów londyńskich pomiędzy reprezentantami czterech mocarstw iż brak jest niezbędnej solidarności we wspólnej akcji odnośnie incydentów zaszłych w związku ze sprawowaniem kontroli międzynarodowej, rząd włoski postanowił, iż Włochy definitywnie wy-

cofują się z kontroli. Analogiczna decyzja powzięta została przez rząd Rzeszy.

Berlin. (PAT) Pancernik „Admiral Graf Spee” odszedł wczoraj wieczorem na wody hiszpańskie, gdzie ma bronić interesów niemieckich.

które stały na kotwicy w ujściu Tagu: pancernik „Admiral Scheer”, krążowniki „Nuernberg” i „Karlsruhe”, trzy kontrtorpedowce oraz jeden okręt transportowy.

Berlin. (PAT) Wczoraj przed południem rozpoczęło się posiedzenie rady ministrów pod przewodnictwem kanclerza Hitlera. W posiedzeniu wzięli udział wszyscy ministrowie, a także dowódca sił zbrojnych lądowych gen. Fritsch oraz dowódca marynarki wojennej admirał Raeder.

Zadrażniona дума Niemiec gotuje odwet

Berlin. (PAT) Ostatnie trzy doby przyniosły całkowity zwrot w sytuacji politycznej zarówno Niemiec, jak i na zachodzie wogóle. Definitywne wypowiedzenie przez Niemcy i Włochy wszelkiej współpracy w systemie kontroli wybrzeży hiszpańskich zmienia zupełnie nie tylko sytuację na morzu Śródziemnym, lecz całokształt układających się w ciągu ubiegłych dni dziesięciu stosunków między Berlinem a Londynem. Decyzję wobec komitetu nieinterwencji uważają w Berlinie za niezwykle doniosłą.

Niemcy nie odwołały swych okrętów wojennych z morza Śródziemnego. Pozostają one tam nadal i — jak zapewniali — nie istnieje bynajmniej zamiar odwołania ich na morze Bałtyckie.

Powstrzymując się od wszelkich domysłów co do formy przygotowywanej obecnie przez rząd Rzeszy taktyki odwetowej, Hozyć się należy z tym, iż będzie ona harmonizowała z ogólnym kategorycznym tonem, używanym wobec rządu walenckiego. Charakterystycznym jest nacisk, z jakim tutejsze koła miarodajne zastrzegają się, iż rząd Rzeszy nie ma żadnych ambicji zaborczych ani wobec Hiszpanii ani jej kolonii. Nacisk ten zdaje się być do pewnego stopnia przygotowanie opinii świata do pewnych daleko idących decyzji, których charakter byłby niewątpliwie wojskowy.

Akcentują tu jednak dobitnie, iż gabinet Rzeszy „działając nadal wszelkimi siłami przeciw bolszewickiej kampanii wojennej, zachowuje pełną świadomość odpowiedzial-

ności za pokój europejski, którego naruszenia pragnie Moskwa”. Z największym oburzeniem i rozgoryczeniem odnoszą się w Berlinie przede wszystkim do rządu brytyjskiego. W rozmowach z czynnikami polity-

cznymi wycofuje się w dużym stopniu akcenty jak najbardziej podrażnionej ambicji narodowej.

Uderzająca dalej jest zupełna zgodność akcji Berlina i Rzymu.

Pierwsza „półkolonia” niemiecka w... Abisynii

Dżibuti. (PAT) Według wiadomości otrzymanych przez sfery handlowe w Dżibuti, pomiędzy Włochami a Niemcami osiągnięto porozumienie w sprawie wspólnej eksploatacji niektórych okolic Abisynii.

Niemcy otrzymują szereg koncesyj i rozległe uprawnienia handlowe głównie w południowej części kraju, wzamian za co ma-

ją prowadzić intensywne poszukiwania geologiczne, budować własnym kosztem drogi itd.

Włosi zaczęli ostatnio faworyzować napływ robotników z sąsiednich krajów, organizując ich w drużyny na wzór oddziałów wojskowych.

Zacięta walka w przestworzach o puchar Gordon-Bennetta

Demuyter wyprzedził kpt. Janusza tylko o 25 km.

Przylatujące zwycięstwo drużynowe polskich balonów

Bruksela. (PAT) Balon „Belgica”, pilotowany przez Demuytera, lądował we wtorek po południu w pobliżu m. Tukum na Łotwie w odległości 40 km od Rygi i przeleciał ogółem 1425 km.

Po otrzymaniu wiadomości o wylądowaniu kpt. Janusza i Belga Demuytera, prasa belgijska nie kryje radości ze zwycięstwa swego rodaka. Różnica między obu balonami wynosi 25 km. Demuyter

przeleciał 1,425 km, podczas gdy kpt. Janusz i inż. Krzyżkowski 1,400 km. Różnica ta jest jednak tak mała, że aczkolwiek prasa belgijska pedaje wynik tych zawodów z Demuyterem na pierwszym miejscu, trzeba jednak poczekać na dokładne obliczenia, które zostaną tu zrobione po przystaniu dokumentów przez obu pilotów.

Tak samo nie rozstrzygnięta jest

sprawa 3-go i 4-go miejsca. Tu też przed przyznaniem 3-go miejsca Szwajcarowi Tilgenkampowi lub też kpt. Burzyńskiemu trzeba poczekać na ogłoszenie oficjalnych wyników, gdyż różnica między obu balonami zdaje się nie przekraczać 15 km. Jeśli chodzi o „Warszawę” kpt. Hynka oraz balon francuski „Le plus beau des sports”, który wylądował w Kostelcu nad Orlicą, to przeleciały one niewiele więcej tę samą przestrzeń około 820 km. W sumie więc trzy polskie balony sklasyfikowały się w pierwszej szóstce, odnosząc drużynowo przylatujące zwycięstwo. Na drugim miejscu w klasyfikacji drużynowej znajdują się Belgowie, na trzecim Niemcy.

Wspaniałe zwycięstwo piłkarzy polskich nad Szwecją

Marszałek Smigły-Rydz na stadionie

W środę rozegrany został w Warszawie na Stadionie Wojska Polskiego międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Szwecja. Polska odniosła wspaniałe zwycięstwo w stosunku 3:1 (2:0). Mecz wywołał olbrzymie zainteresowanie i mimo powszedniego dnia zgromadził przeszło 20 tys. widzów.

Przed meczem odegrano hymny narodowe obu państw, przy czym w czasie odegrania hymnu polskiego publiczność odśpiewała hymn chórem.

Polacy odrazu narzucają Szwedom ostre tempo. Szwedzi nie umieją sobie zupełnie poradzić z atakami polskimi i przez pierwszą połowę Polacy nie schodzą z połowy boiska gości. Bramkarz Polaków nie jest w tym okresie zupełnie zatrudniony. Ataki Szwedów ani razu nie dochodzą do naszej bramki.

Prowadzenie zdobywa dla naszej drużyny Wodarz po kornierze strzelonym przez Szwedów. W 25 minucie Piontek podwyższa wynik do 2:0 na naszą korzyść. W kilka minut później Willimowski zostaje kontuzjowany i schodzi z boiska. Przez ten czas Polacy grają w dziesiątkę. Pod koniec pierwszej połowy Willimowski wraca na boisko.

W czasie przerwy na stadion przyjechał entuzjastycznie witany przez publiczność Marszałek Smigły Rydz. Pozostał on do końca meczu na stadionie.

Drużyna polowa rozpoczyna się od ataku

Polaków, piłka przy tym zostaje skierowana przez szwedzkiego obrońcę do własnej bramki. Bramkarz Szwedów nie zdążył interweniować, ale piłka odbija się o słupek i minęła bramkę o kilka centymetrów. Po pierwszym kwadransie Szwedzi usiłują dojść do głosu. Pierwszy ich groźny strzał na bramkę Polaków został przytomnie zlikwidowany przez Madejskiego.

W 15 minucie Willimowski z podania Szwedów strzela trzecią bramkę dla Polaków. Dopiero w 26 minucie z wypadu Wetterstroma zdobywa honorowy punkt, ustanawiając wynik dnia. Ostatnie chwile należą do Szwedów, ale ich ataki nie mogą już wpłynąć na wynik meczu.

Z polskiej drużyny bramkarz Madejski nie był prawie zupełnie zatrudniony. Obro-

na grała doskonale zwłaszcza Gemza. W po mocy najlepszy był Piontek. W ataku wyróżnić można doskonałego kierownika napadu Szwedów.

W drużynie szwedzkiej najlepszy był bramkarz.

Mecz ze Szwecją był 76 spotkaniem na szereg reprezentacji piłkarskiej. Dotychczas odnieśliśmy 29 zwycięstw, ponieśliśmy 35 porażek, a 12 spotkań zakończyło się remisowo. Stosunek bramek wynosi 166:162 na naszą korzyść.

Ze Szwecją graliśmy dotychczas 10 razy, wygrywając 5 spotkań, przegrywając 4, i remisując 1. Stosunek bramek wynosi 23:20 na korzyść Szwecji.

Murzyn boksem mistrzem świata

Louis znokautował Braddocka

Chicago. (PAT) Oczekiwany oddawna mecz między Braddockiem, mistrzem świata wszystkich kategorii, a murzynem Louisem zakończył się zwycięstwem Louisa, który znokautował Braddocka w ósmej rundzie. Spotkanie przewidziane było na 15 rund.

Na mecz przybyło samych murzynów ok-

40.000, ogółem przyglądało się zawodom przeszło 65.000 widzów.

Kiedy Braddock padł znokautowany, widownia oszalała. W powietrzu zaczęły fruwać kapelusze, czapki, laski itd. Szczególnie demonstrowali ci, którzy stawiali wysokie zakłady za Braddockiem. Policja z trudem zaprowadziła spokój.

Zamknięcie sesji nadzwyczajnej Izby

Warszawa. (PAT) Wczoraj po południu odbyło się ostatnie w bieżącej sesji nadzwyczajnej posiedzenie Sejmu w obecności członków rządu z p. premierem gen. Sławoj-Składkowskim na czele. Po przyjęciu kilku drobniejszych poprawek Senatowi do noweli do ustawy o szkołach akademickich i do ustawy o P. A. L., marszałek Car oświadczył, iż został wyczerpany program prac obecnej sesji nadzwyczajnej. Po przyjęciu do laski marszałkowskiej szeregu interpelacji, posiedzenie zakończono.

Zebranie organizacyjne OZN w Chełmnie

W dniu 22 czerwca br. odbyło się zebranie organizacyjne organizacji miejskiej OZN. w Chełmnie.

W zebraniu wzięło udział około 300 osób. Referat programowy wygłosił poseł Marchlewski, który powołał w zakończeniu zebrania prezydium oddziału organizacji miejskiej OZN. w Chełmnie z p. Józefem Chmurzyńskim na czele.

Olbrymi ołtarz na Placu Wolności w Poznaniu

Poznań. (PAT) W Poznaniu rozpoczęto już budowę na placu Wolności olbrzymiego ołtarza, przy którym odbędą się w niedzielę 27 bm. i w święto Piotra i Pawła główne nabożeństwa międzynarodowego kongresu Chrystusa Króla, celebrowane przez wysokich dostojników kościoła.

Podium ołtarza, zajmować będzie około 130 m. kw. powierzchni i składać się będzie z 4 kondygnacji, przy czym najwyższa, mieszcząca ołtarz znajdować się będzie przeszło 5 m. powyżej poziomu ulicy.

Nad ołtarzem wznosić się będzie baldachim konstrukcji żelaznej razem z krzyżem, umieszczonym nad baldachimem. Wspaniała ta budowla mierzyć będzie około 14 m. wysokości.

Powstańcy — czerwoni 34:16

Salamanka. (PAT) Radio ogłosiło komunikat stwierdzający, że obecnie w rękach wojsk powstańczych znajdują się 34 stolice prowincji hiszpańskich, podczas gdy rząd walencki rozciąga władzę nad stolicami 16 prowincji.

KOMUNIKAT METEOROLOGICZNY

Polskę ogarnia w dalszym ciągu kontynentalizujące się powietrze polarno-morskie wskutek czego panuje na ogół pogoda słoneczna. Jedyne w północnej części Kresów Wschodnich jeszcze będących w pasie ścierania się tej masy z powietrzem kontynentalnym, utrzymuje się zachmurzenie i pada deszcz. Wczoraj o godz. 14 notowano: 17^o w Wilnie, 20 w Pińsku, 21 w Gdyni, 23 w Warszawie, Krakowie i Bydgoszczy, 24 w Poznaniu, a 26 w Przemyślu i Toruniu.

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 24 bm.: Na ogół dość pogodnie i ciepło przy nieco większym zachmurzeniu w dzielnicach wschodnich. Słabe wiatry z kierunków południowych. W całym kraju zaznaczać się będzie lekka skłonność do burz.

Edyżław Kar-Jaworski

„Stoimy na przelomie dwóch epok...”

Rewolucja czy konsolidacja?

Istotne przyczyny rozłamu w Z. Z. Z.

Wywiad naszego współpracownika z senatorem Marianem Malinowskim

Sprawa rozdziewików w Z. Z. Z. i polemika na łamach prasy między Jędrzejem Moraczewskim, a sen. „Wojtkiem” Malinowskim — odbiły się głośnym echem w całej Polsce. W związku z tym, wydelegowaliśmy do Warszawy specjalnego wysłannika, który uzyskał poniższy, znamienity dla dzisiejszych stosunków wywiad.

Wśród historycznych pamiątek

Gdy przekroczyłem próg steranego bojownika wolności i przywódcy ruchu robotniczego, nie zastałem go w pierwszej chwili



Senator Marian Malinowski — „Wojtek”.

li w domu. Miałem tedy czas rozejrzeć się dokoła wśród pamiątek, obrazujących dzieje martyrologii polskiej od 1905 r.

Na naczelnym miejscu wisiała fotografia Piłsudskiego na której Wielki Marszałek własnoręcznie napisał:

„Na pamiątkę dawnej zlej i dobrej doli wspólnie znoszonej — tow. Malinowskiemu Józef Piłsudski”.

Tuż pod dedykacją, dokument drugi. Skuty łańcuchami (nogi i ręce) tow. Malinowski siedzi na dziedzińcu więzienia w Sieradzu. Na fotografii widnieje data 1908 rok. Z grupy sieradzkiej prócz „Wojtka” nikt nie pozostał przy życiu. Wszyscy zginęli lub wymarli na Sybirze w służbie wolności.

Dokoła, na biurku, stole, i ścianach wszędzie pamiątki od braci robotniczej. Na uwagę zasługują dary złożone sen. Malinowskiemu w dniu jego jubileuszu czterdziestoletniej pracy (1896 — 1936) na niwie robotniczej.

Górny Śląsk — wykuł dla „Wojtka” górnika w węglu, Podkarpacie — wypchało po tętną głowę dzika, pracownicy Zakł. Użytk. Publ. — złożyli mu w darze miniaturowy przystanek tramwajowy służący za lampę na biurko, Fabr. Karabinów — sztucer, robotnicy budowlani — srebrną kielnię itd. itd.

Mieszkanie sen. Malinowskiego jest jednym muzeum misternych prac wszystkich warstw robotniczych — złożonych w hołdzie ich zasłużonemu przewodnikowi.

I oto jak grom wśród tej masy spada wieść o rozdziewiku między „Wojtkiem” Malinowskim — Moraczewskim Jędrzejem i Jerzym Szurigiem. Na terenie Z. Z. Z. — powstała dezorientacja. Kto zdradził sprawę? Chyba nie ten, kto przez tyle lat cieszył się niepodzielną miłością robotników?

Gdzie leży przyczyna? Dlaczego między największymi do niedawna przyjaciółmi: Moraczewskim i Malinowskim rozpetała się burza polemik prasowych.

Na to pytanie miał odpowiedzieć sena-

Kto spowodował polemikę prasową?

— Czy wolno mi zapytać p. senatora, kto spowodował pański list otwarty do prasy?

— Jędrzej Moraczewski. Na skutek mojej bytności na zebraniu organizacyjnym O. Z. N. prezes Jędrzej Moraczewski wyraźnie zażądał oświecenia tej sprawy. Napisałem tedy szczerze i otwarcie o stosunku członków Z. Z. Z. do Obozu Zjednoczenia Narodowego, zgodnie z art. 4 par. 6 Statutu Z. Z. Z.

Rozwijając dalszy tok swych myśli, — mój rozmówca — mówi:

Polska stoi przed całym szeregiem trudnych zagadnień, o międzynarodowym znaczeniu. Dlatego społeczeństwo polskie w tym okresie, powinno się stać jedną, mocną gromadą dla współdziałania z Rządem.

Konsolidacja jest konieczna!

Czy to będzie OZN. czy co innego, pod taką czy inną firmą, zjednoczenie jest konieczne. Rozumie się, że w Polsce jest dużo malkontentów czy z prawa, czy z lewa czy w środku. Ale malkontenci nie stanowią większości. I ci rozumni Polacy, którzy doceniają znaczenie konsolidacji dla państwa w dzisiejszych warunkach, powinni ten wspólny język jak najrychlej znaleźć.

— Jakie zadania konsolidacja ta miałaby do spełnienia?

1. Obronność kraju,
2. Gospodarczy rozwój Polski, co się inaczej nazywa podniesienie Polski w zwyczaj, w środku.
3. Sprawa likwidacji bezrobocia,
4. Sprawa podniesienia dobrobytu wsi i mas robotniczych.

— Jak jest zdanie pana senatora o tych grupach w Polsce, które się do obecnego porządku rzeczy stosunkują negatywnie?

— Negacja jest starym grzechem Polaków, co czasami przybiera formy bardzo niebezpiecznego warcholstwa. Ciekawe, że kiedy dziś w Polsce potrzeba ludzi o nastawieniu pozytywnym i konstruktywnym — bardzo dużo osób i grup zajmując stanowisko bezwzględnych krytyków, rzadko zdobywają się na myśl twórczą. Żyjemy wszak na przelomie dwóch epok. Stary porządek kończy swój żywot sam. Wszyscy

tor Marian Malinowski — Wojtek, który właśnie wszedł do swego gabinetu. Uprowadzony o mającym nastąpić wywiadzie, przywitał się i od razu przystąpił do sprawy: —

Jestem zdania, że w tym okresie właśnie jaki się zbliża, wszyscy uczciwi, prawdziwie narodowo i państwowo myślący Polacy, powinni znaleźć wspólny język aby rozwiązać tyle palących zagadnień.

Nie jestem utopistą i nie wierzę w jakiś tam solidaryzm klasowy czy stanowy, ani w zniesienie walki klas, bo to jest prawem przyrodzonym. Natomiast rozumiem, że w okresach ważnych dla państwa, wszyscy obywatele ponad swoimi stanowymi, klasowymi i grupowymi interesami — powinni znaleźć wspólną platformę, kiedy idzie o interesy wspólne, a najwyższej instylacji jaką jest państwo. Znalezienie tej platformy, tego wspólnego języka, byłoby świadectwem że Polacy jako obywatele i jako Naród — dojrżeli do zadania.

więc ludzie powinni mieć myśli skierowane na każde zagadnienie pozytywnie — twórczo. Bardzo często spotykam ludzi krytykujących wszystko i wszystkich w czambuł, a kiedy pytam co na to miejsce zrobić należy — nie słyszę odpowiedzi. Choćby następujący przykład.

Pewnego polityka (z którego nazwisko przemilczę) radzą się robotnicy co to jest „Ozon” i czy należy do niego wstępować? Polityk ów tłumaczył, że jednoczenie się społeczeństwa jest w zasadzie dobre, tylko najgorzej, że polecono to robić p. Kocowi — który prawdopodobnie jest Niemcem, i na końcu swego nazwiska zamiast e powinien mieć t.

Oto przeszkoda główna która owemu politykowi nie tylko nie pozwala przyłączyć się do prac O. Z. N. ale jest głównym argumentem do odstraszenia innych Absurdalność i kłamliwa tendencyjność powyż-

później zaczęto forsować w bardzo delikatny sposób zasadę anarcho-syndykalizmu

aż wreszcie ostatni kongres z dnia 7 marca w bardzo demonstracyjny sposób odrzucający deklarację pułkownika Koca, wywołał wśród więcej świadomych, a patriotycznie usposobionych robotników falę niezadowolenia. Oto kilka z wielu przyczyn przesilenia.



szego autentycznego zdarzenia, nie wymaga żadnych komentarzy.

— Jak sobie pan senator przedstawia sprawę wspomnianą w otwartym liście — „przyszłej walki klas — gdzie w grę będą wchodzić mózgi a nie pięści?”

— Jeżeli chcemy konsolidować społeczeństwo dla wyższych celów państwowych, to jednocześnie należy dążyć do złagodzenia systemu walki między poszczególnymi stanami i klasami. Statystyka stwierdza, że w większości wypadków robotnicy bywają prowokowani przez niesumiennej pracodawców, którzy omijają prawo wynikające z ustaw. Należałoby dopełnić luki w ustawodawstwie socjalnym, oraz uzupełnić odpowiednimi ludźmi inspekcję pracy.

W wypadkach gdzie strony czy klasy nie mogą dojść do zgody, w charakterze arbitra musi wystąpić państwo — opierając swe posunięcia na podstawie sprawiedliwości i dobra publicznego.

— Z prasy widać, że Z. Z. Z. przeżywa przesilenie. Czy można pana senatora zapytać jakie są tego przyczyny?

— Z. Z. Z. został założony przed 6 laty dla zjednoczenia wszystkich polskich robotników w jedną zawodówkę bez różnicy przekonań politycznych. W ciągu pierwszych 4 lat istnienia ZZZ. zasady te były bardzo przestrzegane i to doprowadziło w krótkim bardzo czasie do zorganizowania przeszło 170.000 rzeszy robotniczej. Niestety dwa lata temu, zaczęto forsować na terenie ZZZ hasło jednolitego frontu robotniczego które było jednocześnie kolportowane w nielegalnej, komunistycznej literaturze. To wywołało pierwszą dyskusję i tarcia na terenie ZZZ.

— Panie senatorze, co znaczy na dwutygodniku ZZZ. „Front Robotniczy” napis pod tytułem: „BRONIA NASZA, NIE KARTKA DO GŁOSOWANIA LECZ AKCJA BEZPOŚREDNIA”. Czyżby w przyszłości ZZZ. zamierzał zmieniać ustrój społeczny drogą rewolucji? Przecież całe to zdanie jest sprzeczne z konstytucją obowiązującą dziś w Polsce.

— W tej sprawie muszę pana odesłać do naczelnego redaktora i jednocześnie generalnego sekretarza ZZZ. — Jerzego Szuriga, po szczegółowej odpowiedzi. Sprawa ta bowiem, jest główną przyczyną rozbieżności naszych poglądów na dalsze drogi, które ZZZ. powinien kroczyć.

— Czy wolno mi zapytać pana senatora o jego stosunek do Jędrzeja Moraczewskiego po ostatniej polemice w prasie?

— Narazie wstrzymuję się od odpowiedzi.

Na tym, pożegnawszy sen. „Wojtka” Malinowskiego — wywiad swój zakończyłem.

Incognito do Belgii, Francji i Anglii

Rzym, 22. 6. (PAT). Agencja Stefani donosi z Bukaresztu, że według informacji ze źródeł dobrze poinformowanych, król Karol uda się w połowie lipca w podróż incognito do Brukseli, Paryża i Londynu.

Wycieczka senatorów i posłów w Liskowie

Lisków (PAT). W dniu wczorajszym przybył do Liskowa p. marszałek Senatu Prystor oraz p. marszałek Sejmu Car na czele z około 30 posłów i senatorów z wicemarszałkami obu Izb, celem zapoznania się z dorobkiem tej wzorowej wsi oraz zwiedzenia wystawy.

Uroczysty obchód 15-lecia wkroczenia wojsk polskich na Śląsk



Onegdaj odbyły się w Piekarach Śląskich uroczystości, związane z obchodem 15-roczyca wkroczenia wojsk polskich na Górny Śląsk. W uroczystościach tych, połączone z poświęceniem kopca Wyzwolenia Śląska wziął udział p. wicepremier inż. Eugeniusz Kwiatkowski. U stóp kopca Wyzwolenia odprawił mszę św. polowy wojsk polskich J. E. ks. dr. Gawlina. Uroczystości były potężną manifestacją całego polskiego Śląska na rzecz wieczystych, nierozzerwalnych węzłów, łączących tę prastarą piastowską dzielnicę z całością Rzeczypospolitej. Zdjęcie przedstawia rzut oka na kopiec Wyzwolenia Śląska w dniu uroczystości 15-lecia wkroczenia wojsk polskich.

POKOJE

czyste, wygodne, ciche i tanie z wodą bież. i telefonami, blisko Dworca Główn. w Warszawie

w HOTELU ROYAL

ul. Chmielna nr. 31

Kawiarnia.

Bezpłatny garaż

Z Obozu Zjednoczenia Narodowego

Rolnicy pow. chojnickiego w OZN.**Powołanie zarządu powiatowego organizacji wiejskiej**

Hasło konsolidacji narodu znalazło bezsprzecznie najwyższy oddźwięk w wszystkich sferach, znalazło tysiączne echo zwłaszcza u rolników. Deklaracja ideowa wygłoszona przez szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego p. pik. Koca trafiła do przekonania szerokich warstw rolników wszelkiej własności, od ziemianina do osadnika, obudziła z apatii wszystkich chętnych do pracy dla pociągnięcia Polski wwyż.

To też, gdy rozesłano zaproszenia na zjazd wojewódzkiej organizacji wiejskiej O. Z. N. w Toruniu, rolnictwo było zgodne brać w zjeździe najliczniejszy udział i wybrało się do Torunia 20 rolników z wszystkich zakątków powiatu chojnickiego. I po powrocie słyszano od tych delegatów wsi naszej jedno zgodne zdanie, „oto powstała partia, która rzeczywiście może Polskę podciągnąć wwyż, która wyciągnie rolników bez waśni i kłótni z bagna kryzysu“. Śmiało więc rzec można, że O. Z. N. zdobył z łatwością teren chojnicki, że będzie miał powodzenie w całej pełni.

Jak się dowiadujemy, przydzieleniu wojewódzkiej organizacji wiejskiej O. Z. N. powołało już tymczasowy zarząd oddziału powiatowego chojnickiego organizacji wiejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego. W skład zarządu weszli pp. Edward Jagodziński, por. rez., wł. majątności Lipienice, jako prezes powiatowy, ks. proboszcz Mańkowski z Nowej cerkwi, który też zasiada w zarządzie wojewódzkim, instruktor oświaty pozaszkolnej Stanisław Karpus z Chojnic, prof. St. Marszałek z Chojnic, właśc. ziemski Józef Chrzanowski z Zhenin, osadnik Wróblewski z Pawłowska, osadnik Żywicki z Pawłowa, osadnik Grzonkowski z Powalek, rolnik i właśc. młyn Gwizdała z pod Czerska, rolnik Kaszubowski z Przymuszewa, rolnik Hep-

ka z Starych Prue i rolnik Borzyszkowski z Kiedrowic.

Z pośród powyższych członków zarządu prowadzenie biura powiatowego i agendy sekretarza powierzono p. instruktorowi Karpusowi z Chojnic. W najbliższym czasie oczekiwać należy zebrania oddziału powiatowego chojnickiego.

W dniu 25 bm. odbędą się zebrania wszystkich Kółek Rolniczych Pomorza

W dniu 25 czerwca br. odbędzie się w Toruniu doroczne posiedzenie Rady Wojewódzkiej P. T. R. Z tej okazji rozgłosiła pomorska polskiego radia transmitować będzie oficjalną część zebrania, na którą złożą się przemówienie sprawozdawczo-programowe prezesa P. T. R. oraz przedstawicieli władz i gości. Transmisja odbędzie się od godziny 10 do 10,45.

Zebranie przedstawicieli powiatowych i miejskich komitetów pomorskiego Funduszu Obrony Narodowej, które odbyło się w ub. tygodniu pod przewodnictwem p. wojewody pomorskiego Raczkiewicza, pozwoliło zorientować się co do wyników ofiarności na dobrojenie armii Pomorza w poszczególnych powiatach. M. i. zabrał wówczas głos Komisarz Rządu m. Gdyni p. mgr. Sokół

który przedstawił zamiary i wysiłki społeczeństwa nadmorskiego na tym ważnym odcinku ofiarności społecznej.

Otóż w styczniu zawiązał się na wybrzeżu Komitet Kaszubski, który jednomyślnie uchwałił z datków i ofiar na F. O. N. zbudować **koszary w Gdyni**. Projekt ten spotkał się z pełną aprobatą władz wojskowych, które uznały absolutną celowość takiego zużycia ofiar ludności wybrzeża. Komitet obywatelski Funduszu Obrony Narodowej, który później zawiązał się w Gdyni, przyklasnął również uchwałę komitetu kaszubskiego i postanowił popierać go w tej akcji, a wszystkie ofiary, jakie wpłyną na jego ręce, przeznaczyć wyłącznie na budowę koszar. Decyzja ta zapadła w początkach czerwca. Równocześnie Rada Miejska m. Gdyni uchwaliła na budowę koszar 50 000 zł. oraz ofiarowała na ten cel plac wielkości 7 hektarów.

Do tej pory konto wpływów gdynińskiego Komitetu F. O. N. wykazuje **86000 zł** gotówki oraz równowartość 7 ha placu budowlanego. Z uzyskanych wpływów gotówkowych część pieniędzy wydaje się już na przygotowanie placu pod budowę, na prace drogowe i kanalizacyjne.

Należy również podkreślić, że w celu wzmocnienia ofiarności na F. O. N. dyrekcja odbywających się obecnie Targów Gdynińskich ułatwiła urządzenie stoiska F. O. N., które spełnia ważne zadania propagandowe i które niewątpliwie również przyczyni się do zasilenia gdynińskiego funduszu na budowę koszar.

A kiedy na piaskach wybrzeża staną już masywne gmachy koszar, tablica na ich frontonie po wsze czasy głosić będzie, że gmach ten stanął dzięki ofiarności obywatelstwa nadmorskiego!

(w.)

Zakończenie zjazdu gazowników, wodociagowców i techników sanitarnych miast

Wczoraj o godz. 12 odbyło się w Grudziądzu w teatrze uroczyste zamknięcie ogólnopolskiego zjazdu gazowników, wodociagowców i techników sanitarnych miast. Na zakończenie trzydniowych pracowitych obrad i dyskusyj naukowych zabrał głos do tymczasowy prezes Zrzeszenia Gazowników Wodociagowców i Techników Sanitarnych p. inż. Klimczak z Bydgoszczy, dziękując miastu Grudziądzu za bardzo gościnne przyjęcie i wszystkim urzędom i instytucjom prywatnym za tak serdeczne ustosunkowanie się do zjazdu.

Następnie p. prezes Klimczak złożył no-

Celem wysłuchania tych przemówień P. T. R. zainicjowało zebranie wszystkich Kółek Rolniczych w dniu 25 bm. o godzinie 9,45 przy głośnikach radiowych. W ten sposób wszyscy rolnicy Pomorza mają możliwość zapoznania się ze stanowiskiem P. T. R. w najważniejszych zagadnieniach wsi pomorskiej.

wemu prezesowi Zrzeszenia p. inż. Rabczewskiemu, dyr. Wodociagów m. stoł. Warszawy, serdeczne życzenia owocnej pracy, zapraszając przy tym wszystkich na przyszły roczny ogólnopolski zjazd gazowników, wodociagowców i techników sanit. miast do Chorzowa.

Po ogłoszeniu zamknięcia zjazdu — wszyscy obecni zjazdowicze udali się do fabryki „Unia“, którą zwiedzono z dużym zainteresowaniem, po czym część uczestników zjazdu autobusami pojechała do Torunia by zwiedzić fabrykę Wodomierzy i Gazomierzy, druga część zaś statkiem do Gdyni.

Ohydna profanacja Krzyża pod Wejherowem

W Nalicach pod Wejherowem nieznanymi sprawcami dokonano ohydnej profanacji przydrożnego krzyża. Przystawili sobie do krzyża drabinę i oderwali figurę Chrystusa, którą następnie

porzucili. Również wieńce, którymi krzyż był ozdobiony zostały poszarpane i rozrzucone. Policja jest już na tropie sprawców tego haniebnego czynu.

Orkiestra polskich szwoleżerów na „Dniu Morza“ w Gdańsku

Na odbyć się mający w niedzielę 27 bm. „Dzień Morza“ w Gdańsku przybędzie orkiestra Marynarki Wojennej z Gdyni. Po nieważ orkiestra ta wraz z kompanią honorową Marynarki Wojennej wyjeżdża w sobotę do Warszawy, gdzie uczestniczyć będzie w uroczystym przyjęciu króla rumuńskiego Karola II, Komitet obchodu „Dnia Morza“ zmuszony poprosić o współudział orkiestry II pułku szwoleżerów w pełnym składzie. Orkiestra ta dobrze zgrana i ciesząca się wielkim powodzeniem, przybędzie do Gdańska w pełnym składzie w mundurach i akompaniować będzie złączonym chórom podczas nabożeństwa i akademii, oraz odegra szereg utworów.

Przy tej okazji należy zaznaczyć, że starogardzki pułk szwoleżerów obchodził w tych dniach bardzo uroczyste 22 rocznice sławnej szarży pod Rokitną.

Spoleczeństwo polskie, które przybędzie w przyszłą niedzielę na uroczyste obchód „Dnia Morza“ na boisko R. S. we Wrzeszczu, będzie miało okazję zobaczyć i podziwiać orkiestrę polskiej kawalerii.

W sprawie zwiedzenia Rozgłośni Pomorskiej

Rozgłośnia Pomorska Polskiego Radia w Toruniu komunikuje, że stacja i jej urządzenia ze względu na tok pracy programowej i technicznej mogą być dostępne dla grup wycieczkowych tylko w pierwszą i trzecią niedzielę miesiąca za uprzednim zgłoszeniem wycieczki do sekretariatu rozgłośni i wypełnieniem deklaracji, po otrzymaniu z rozgłośni zezwolenia na zwiedzenie urządzeń z wyznaczonym terminem.

Ze względów propagandowych przyjmowane będą tylko grupy młodzieży starszej i dorosłych.

P. leśniczy Dulski miał sublokatora..

Do leśniczówki w Wierzysku w pow. kościerskim przybył niewiastę, który przedstawił się jako Tadeusz Wiśniewski, urzędnik firmy „Vesta“ w Bydgoszczy i wynajął od leśniczego Leona Dulskiego pokój na mieszkanie.

Gdy po kilku dniach ów „pan“ wyszedł i więcej nie powrócił, leśniczy stwierdził brak obligacji Pożyczki Narodowej na 150 zł Pożyczki Konsolidacyjnej na 100 zł oraz 2 pożyczek inwestycyjnych po 100 zł nr. serii 812.

Dnia 21 czerwca br. zmarł w Warszawie

s. p.

Feliks Malinowski

podreferendarz (mierniczy inspekcyjny) w Urzędzie Wojewódzkim Pomorskim

Zmarły był przez długie lata gorliwym i sumiennym pracownikiem w służbie państwowej. 4475

Cześć Jego pamięci!

Urząd Wojewódzki Pomorski

Pogrzeb odbędzie się w Warszawie w czwartek d. 24 bm. o godz. 10⁰⁰

Dnia 21 czerwca 1937 r. zmarł nagle nasz nieodżałowany kolega i długoletni współp. ownik

s. p.

FELIKS MALINOWSKI

Mierniczy inspekcyjny Urzędu Woj. Pomorskiego w Toruniu

Cześć Jego pamięci!

Koledzy Urzędu Wojewódzkiego i miernicy przysięgli

Wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Jakuba przy ulicy Grójeckiej w Warszawie na cmentarz w Grodzisku Mazowieckim, w czwartek, dnia 24. bm. o godz. 10.30. 4476

Rada wojewódzka PTR

W dniu 25 bm. odbędzie się w Toruniu doroczne posiedzenie Rady Wojewódzkiej P. T. R.

Część oficjalna zebrania, na które złożą się przemówienia sprawozdawczo-programowe prezesa P. T. R. oraz przedstawicieli władz i gości będzie transmitowana przez rozgłośnię pomorską od godz. 10 do 10,45.

50 drużyn stają do „Marszu do Morza“

Pomaszerują też Polacy gdańscy

W dniach 28 i 29 bm. odbędzie się ostatni etap największej na Pomorzu imprezy marszowej pod nazwą „Marsz do Morza“, organizowany przez komendę okręgu Związku Strzeleckiego w Toruniu.

W ciągu 5-ciu lat, począwszy od roku 1932, przebywały drużyny poszczególne odcinki trasy Toruń — Kościerzyna. W roku bieżącym zakończy się ta imponująca rozmiarami impreza ostatnim etapem Kościerzyna — Gdynia 67 i pół km.

Zainteresowanie tegorocznym „Marszem do Morza“ jest olbrzymie. Do chwili obecnej 41 drużyn zgłosiło swój udział w zawodach. Mimo i tak już wielkiej ilości drużyn spodziewane są dalsze zgłoszenia tak że do chwili upływu terminu ilość zgłoszonych dojdzie do 50 drużyn.

Z dotychczasowej liczby 41 zgłoszonych drużyn jest 12 wojskowych i 13 Związku Strzeleckiego. Poza tymi udział swój zgłosiły patroly kolejowego PW, pocztowego PW, Związku Rezerwistów oraz Związku Powstańców i Wojaków.

Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt zgłoszenia się trzech drużyn gdańskich, a mianowicie Kolejowego Klubu Sportowego, który wystawił dwa patroly i Wojackiego Klubu Sportowego.

Zakazany sejm cygański

Dnia 24 bm. miał odbyć się na terenie nadleśnictwa Jachcice w pow. bydgoskim sejm Związku Cyganów Polskich, na którym miano dokonać wyboru nowego „króla“. Cyganie zaczęli się zjeżdżać ze wszystkich stron kraju, a nawet z zagranicy, gdy tymczasem starosta bydgoski zakazał odbycia sejmiku. Powodem zakazu była m. in. obawa, że z powodu sejmiku cygańskiego mogłyby się pomnożyć kradzieże w powiecie. Cyganie wyruszyli w kierunku Grudziądza celem wyszukania sobie innego miejsca dla wyboru swego władcy. Wczoraj wiele ich furgonów przeciągnęło przez Toruń

SÓL
NÓG
AGEPIN
Z KOGUTKIEM

osowo sól, pieczenie, naborzenie nóg, zmiekczenie odciaki, które po tej kąpielu doją się usunąć, nawet paznokciem. Przepis użycia na opakowaniu.

GDANSK
1 lub 2 pokoje
z kuchnią gazową pustą lub umeblowaną do wynajęcia. Gdańsk-Oliwa, Colbatzerstr. 94. 4479Gd

TCZEW
Poszukuje się
9-10 pokojowego mieszkania na kancelarię. Mogą być ewentualnie 2 mieszkania po 4 wzł. 5 pokoi położone obok siebie. Zgł. Adm. Dnia Tczewskiego II. Tczew. 4486Tk

GDANSK

POLECAMY NASTĘPUJĄCE FIRMY:

ARTYKUŁY SZEWSKIE
wkładki dla płaskich stóp i narzędzia
HURTOWNIE DETALICZNIE
9825 **CARL FUHRMANN**, II. Damm nr. 6. telef. 25310.

OPTYKA Dobrze dopasowane okulary oraz lupy, lornetki, okulary samochodowe otrzymać można u **mistrza optycznego**
KARL HOPPE, Langgasse nr. 26 obok poczty. (3700)

DIWANY, firany i materiały meblowe
Magazyn specjalny Langgasse 20/21 tel. 24223
AUGUST MOMBERT G.m.b.H. FILIA: Kohlen-gasse 9, tel. 26867

PHOTOHAUS KRAMER
Aparaty fotograficzne i filmy. Pierwszorzędne wykonanie robót fotograficznych. **Specjalność Contax-Leica-Rolleiflex.** Brothänkengasse 3, obok Dworu Artusa. Tel. 25537.

ELEGANCKIE PARASOLE
WYKWINTNE TOREBKI poleca firma
KARAU, Langgasse 55.

POSADZKI „Terrazzo“ i z drzewa twardego (Steinholz) Fussböden)
Fr. Vollmann & Rizzotti Gdańsk, Samtgasse 6/8. Telefon 26487.

ELEKTROLUX Odkurzacze, froterki elektr. Chłodnie elektr., gazowe i naftowe. Warsztat reperyjny. Na życzenie nastąpi odbiór i dostawa. 8171
G. m. b. H. telef. 26500
ELISABETHWALL 6.

Skład żelaza - narzędzia
Magazyn statków kuchennych, szkła i porcelany 878 Gd **SKŁAD FABRYCZNY: POLDI-STÄHLE** Milchkanengasse 44/45
E. & R. LEIBRANDT Inżynier
Towary żelazne - stalowe - metalowe.

Garderoba
ubrania męskie, palta i płaszcze damskie
Rudolf Brzeziński Holzmarkt 24 róg Breitgasse 4478

WYPRawy ŚLUBNE, bielizna męska, bielizna damska
4330 **Otto Kraftmeier** Langgasse 59 - Rok założenia 1864

HANDEL DZIEŁ SZTUKI
Największy magazyn w Gdańsku obrazów olejnych i innych. Specjalność: oprawa obrazów.
Louis Schröder Gr. Soharmaergasse 3. Telefon 25028. 8314

Zwiedzajcie **całkiem i kawiarnię**
Thrun, Langgasse 74 3702

TORUN
TAPCZANY *Bracia Tews* TORUŃ, MOSTOWA 30
Salon de Coiffure dla pań i panów
Toruń Bydgoska 58 wykonuje trwałą ondulację aparatem elektrycznym

REGATY MIEDZYNARODOWE W BYDGOSZCZY
NAJUWSPANIALSZY TOR REGATOWY W POLSCE

HURT DETAL
DYKTY we wszystkich rozmiarach i jakościach poleca najtaniej
Skład Drzewa i Hurtownia Dykt Toruń Czerwona Droga nr. 23.

BOLACH GŁOWY *Stawia się przeciw*
ZE ZNAKIEM FABRYCZNYM PSZCZOŁKA

Nadzwyczajna okazja kupna
M:nerwa dwuosobowa - 600 zł
Whippet - karetka 4-osobowa - 1100 zł
Fiat 503 - karetka 4-osobowa - 900 zł
Erskine (Studebaker) karetka 4-osobowa - 1000 zł
ciężarówka 2 i pół t. - 2000 zł
ciężarowe podwozie 3 tony - 1500 zł
Wszystkie samochody na chodzie i w dobrym stanie.
Zgłoszenia **Autocentra**
GRUDZIĄDZ, Marszałka Focha 22, telefon 17-18. (4478)

Numer akt: Km. 1455/36 i 1439/36.
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Grodzkiego w Tczewie rewiru I Mateusz Rogowski, mający kancelarię w Tczewie ul. Strzelecka Nr. 7, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28-go czerwca 1937 r. o godz. 14 w Rajkowach pow. Tczew odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Bronisława Kłosińskiego, rolnika, składających się z 1 dywanu na zielonym tle około 3X2,5 m, 2 kanap, 2 foteli, lustra z podstawą, obrazu, lampy elektrycznej, stołu, 6 krzesel, bufetu orzechowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 840,—.
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Tczew, dnia 21 czerwca 1937 r. (4460)
Komornik: (—) Rogowski.

Przyjmuje
do sprzedaży używane meble, również zamiana w nowo otworzonej składnicy mebli Toruń, Małe Garbary 3, telef. 16-82. 9858C

Sprzedam
patefon mały walizkowy, nadający się na wycieczki, oraz kilka płyt za zł. 30.—
Wiadomość „Dzień Pomorza“ Toruń pod nr. 700.

Poszukuje
uczciwej pracownicy pracownicy domowej od 1 lipca br. umiejącej gotować i prać
Zgłoszenia „Dzień Pomorza“ pod nr. 400.

GDYNIA
Działki budowlane nad morzem
Plan parcelacyjny zatwierdzony.
Cena od 3.- zł za metr²
Planiki można zażądać
Bigott i Welter Plerowszyna, Gdynia 4
Przywłaszczenie może nastąpić. 4272Mk

Szlachetne tynki
własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji. Do nabycia również marmurki do lastrica - biały, zielony, czarny, czerwony, żółty, serpentyna carara, stopnie lastricowe. Adres „ELWACJA“ Gdynia, Morska 49, telefon 2273. Biuro sprzedaży betonu Adamas Poszukujemy reprezentantów. Oddział Toruń, Mostowa, tel. 2182. Bydgoszcz, T. Kukliński, ul. Cieszkowskiego 10. 3557

Z powodu otwarcia likwidacji firmy **C. W. BESTMANN** Transporty Międzynarodowe Sp. z o. o. w Gdyni, wzywam wszystkich wierzycieli firmy do zgłoszenia swoich wierzycielności. Michał Pacoszyński, likwidator firmy C. W. Bestmann w Gdyni, ul. Zygmunt Augusta 1. 4101

Potrzebna
służąca, czysta z samodzielnym gotowaniem. Zgłoszenia: Orłowo, Wrocławska 104. 4482Mk

Dwa garaże
4,60 x 3,50 m, od natychmiast do wynajęcia. Zgłoszenia: Chabowski, Gdynia, Nowogrodzka 37, tel. 2564. 4483Mk

Potrzebna
od zaraz rzetelna ekspedientka w branży składu żelaza, kolonialki i restauracji. Jan Czastka, Kielno, pow. morski. 4484Mk

BYDGOSZCZ
Tapety Linoleum Ceraty Chodniki Dywany Dywaniki w wielkim wyborze korzystnie poleca
Waligórski Bydgoszcz, Gdańska 12, tel. 1223. Poznań, ul. Poczta 31. Przyjmuje asygn. „Kredyt“ 1743 Ck

Zlecenie Nr. 704/VIII.
W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) 2 Urząd Skarbowy w Bydgoszczy podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 26 czerwca 1937 r. o godz. 10-iej w lokalu firmy Mitschke przy ul. Toruńskiej 89, celem uregulowania zaległych należności podatkowych, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych przedmiotów: półsurowiec fornieru 110 m². (4481)
Naczelnik 2 Urzędu Skarbowego.

Zlecenie Nr. 340/IX. (4474)
Potrzebna obszerna i bezpieczna składnica dla przechowywania ruchomości (mebli), położona w środowisku z wjazdem i możliwością z podwórkiem. Oferty z podaniem czynszu należy składać w Urzędzie Skarbowym w Toruniu do dnia 26. 6. 1937 r.
Naczelnik Urzędu Skarbowego (—) Tytułski.

Fotograf: — Proszę jeszcze o krok wstecz.

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetry na stronie 1-lamowej	0,30 zł
w tekście na pierwszej stronie	1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0,80 zł
w tekście na dalszych stronach	0,60 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.	
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.	
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. niższej.	
Komunikaty 50 gr za wiersz.	
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wplaty.	

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

W ekspedycji miejscowych agencji	2,00 zł	
Z odnośnikiem do domu	2,30 zł	
Przez pocztę z odnośnikiem do domu	2,40 zł	
Pod opaską	4,50 zł	
W Gdańsku przez pocztę	2,32 gd; przez gońca	2,00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost	1,75 gd	
Z zagranicą	4,00 zł	
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładach, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.		

Redaktor odpowiedzialny: **WACŁAW WITK**, Toruń, ul. Bydgoska 16.

UWAGI:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówką. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 60 słów, powyżej - liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dnia 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Fryz sądowym ścisłemu należności rabat spada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańsk: Wilhelm Grismann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Leon Formański Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25 I. piętro, redaktor odpowiada na Gdynię: Wiktor Mielnik, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pagedu”. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Mieczysław Bagiński, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpow. na Tesev: Alojzy Kuszo Tesev, Kościuszki nr. 1. — Redaktor odp. na Ryppn: Kazimierz Świerzyński Lipno: „Astoria”, Kościuszki 7 Franciszek Majewski Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryt” z oddziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.